

Redaktor tomu
Zbigniew Adamski

Korekta
Bogusława Idzik

© Copyright by Zbigniew Nerczuk
and Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o., Wrocław 2002

ISBN 83-229-2199-3

Opracowanie redakcyjne i przygotowanie do druku
Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o.
50-137 Wrocław, pl. Uniwersytecki 9/13

Druk i oprawa
Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN im. S. Kulczyńskiego Sp. z o.o.
53-505 Wrocław, ul. Lelewela 4

WSTĘP

Do grona najbardziej zagadkowych i kontrowersyjnych postaci wśród starożytnych filozofów zaliczyć można wielkiego retora i sofistę – Gorgiasza z Leontinoi. Z perspektywy badań nad filozofią antyczną, a szczególnie nad sofistyką, paradoksem jest, iż przyczyna kłopotów z interpretacją myśli Gorgiasza wynika z faktu, że zachowały się do naszych czasów aż dwie całe mowy retora zatytułowane *Pochwała Heleny* i *Obrona Palamedesa* oraz dwie parafrazy traktatu *O niebycie albo o przyrodzie*, czyli bogactwo źródeł w dziedzinie badań nad sofistyką niezwykle i wyjątkowe. Gdy dodamy do tego jeszcze dialog platoński noszący imię retora, w którym on sam odgrywa jedną z głównych ról, liczne mniejsze fragmenty i przekazy doksograficzne, otrzymujemy wyjątkową możliwość stworzenia obrazu intelektualnego jednego z twórców sofistyki. Okazuje się jednak, że przypadek Gorgiasza to klasyczny przykład *embarras de richesse*. Różnorodność przekazów zachowanych pod imieniem Gorgiasza oraz ich formalna i tematyczna odmienność sprawiają bowiem badaczom pracującym nad stworzeniem spójnego obrazu retora bardzo wiele trudności.

Ocena działalności Gorgiasza zmieniała się wraz z upływającymi wiekami. Przez stulecia Gorgiasz jako reprezentant sofistyki był postrzegany z perspektywy narzuconej przez platoński dialog. Interpretatorzy uważali zaś, że dla Platona był on wyłącznie retorem, który nie przemyślał filozoficznych podstaw dziedziny swojej działalności. Dla Sekstusa Empiryka, filozofa z kręgu późnoantycznego sceptycyzmu, Gorgiasz jest tym, kto całkowicie odrzucił wszelkie kryterium prawdy¹. W okresie późnej starożytności retor z Leontinoi w ogóle nie był uważany za filozofa, czego potwierdzeniem może być fakt, że

¹ H. Diels, W. Kranz, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, Dublin–Zürich 1968¹⁴; 82 DK B 3: „Gorgiasz z Leontinoi z racji swych poglądów należał do tych, którzy odrzucili kryterium na podstawie odmiennego jednak, niż zwolennicy Protagora uzasadnienia”; tłum. J. Gajda, za: J. Gajda, *Sofiści*, Warszawa 1989, s. 230.

Diogenes Laertios nie umieszcza Gorgiasza w swoim opracowaniu żywotów sławnych filozofów, mimo że w księdze IX pojawia się żywot Protagorasa.

W XIX wieku, gdy wzrasta zainteresowanie sofistyką i dokonuje się przewartościowanie jej oceny jako ruchu intelektualnego, Gorgiasz uzyskuje znaczenie sztandarowego sceptyka i nihilisty tego obozu. Jednak w XX stuleciu prace poświęcone sofistyce są coraz bogatsze, a wraz z ich intensyfikacją Gorgiasz w kolejnych opracowaniach nabiera coraz większego znaczenia już nie jako retor, ale myśliciel. Nasuwa się pytanie: co jest przyczyną takiej zmiany?

Odpowiedź związana jest przede wszystkim z oceną autentyczności tej spuścizny literackiej, która zachowała się pod imieniem Gorgiasza. Dopóki za jedyne autentyczne pismo retora uważano traktat *O niebycie*, dopóty postać twórcy retoryki otoczona była nimbem tajemnicy. Nieliczne przekazy doksograficzne, przedstawienie platońskie zawarte w dialogu zatytułowanym imieniem sofisty nie dawały podstaw do stworzenia spójnej sylwetki intelektualnej Gorgiasza. Z jednej strony Gorgiasz jawił się jako nihilista wysuwający szokujące tezy, z drugiej zaś jako mówca o „dobrych” intencjach, ale żaden myśliciel, a tylko człowiek, który nie domyślał do końca konsekwencji swojej nauki².

Przełomu w ocenie Gorgiasza dokonały prace filologów niemieckich ostatnich lat XIX stulecia, którzy po długim namyśle ostatecznie uznali za autentyczne dwie inne – oprócz traktatu *O niebycie* – prace zachowane pod imieniem Gorgiasza: mowy popisowe zatytułowane *Pochwała Heleny* i *Obrona Palamedesa*³. Nawet owo przyjęcie ich au-

tentyczności pod koniec XIX wieku nie ułatwiło jednak badaczom interpretacji traktatu. Gorgiasz w takiej postaci przypominał trójgłową hydrę, prezentując się jako nihilista (traktat), retor (mowy popisowe), i to niezbyt błyskotliwy (*Gorgiasz* Platona), a wreszcie jako badacz o ustalonych poglądach na temat natury (platoński *Menon*). Taka sytuacja, poza konsternacją, zrodziła też próby rozwiązania problemu. Trudności związane z wysiłkami uzgodnienia zachowanych tekstów Gorgiasza odzwierciedla koncepcja H. Gomperza – oceniając Gorgiasza z perspektywy mów popisowych, dostrzegł w traktacie tylko igrzyskę retoryczną⁴. Inną interpretację proponowała teza o trzech okresach życia Gorgiasza, w których całkowicie zmieniał on swoje poglądy. Jej twórcą był H. Diels, ale w najbardziej znanej formie przedstawił ją W. Nestle⁵. Ten niemiecki badacz przyjął zatem, że w pierwszym okresie swej działalności Gorgiasz znajdował się pod wpływem filozofii przyrody, czego dowodem jest fragment platońskiego *Menona*⁶. W drugim okresie, erystycznym, Gorgiasz miał pozostawać pod wpływem dialektyki eleackiej, a jego ówczesne poglądy i za-

berichte der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften zu Berlin”, 1884, s. 343–368) wyraził pogląd, że obie mowy są autentyczne, nie znajdując żadnych świadectw przeciw autorstwu Gorgiasza, natomiast wiele przemawiających za nim. Mimo to *Pochwała Heleny* nie była publikowana w pierwszym wydaniu *Die Fragmente der Vorsokratiker* H. Dielsa (1903), a w drugim załączono tylko paragrafy 14 i 15 (1906). F. Blass w drugim wydaniu *Die attische Beredsamkeit* z roku 1887 nie miał już żadnych wątpliwości, że obydwie mowy są oryginalnymi pracami Gorgiasza. Ich autentyczność uznał również E. Norden, który przedstawił omówienie obu tekstów w swojej fundamentalnej historii wymowy (*Die antike Kunstprosa*, t. 1, Leipzig–Berlin 1898). Na początku wieku XX staranna analiza stylistyczna i treściowa oraz bardziej dokładna ocena *Heleny* Isokratesa dokonana przez W. Nestlego (*Bemerkungen zu den Vorsokratikern und Sophisten*, „Philologus”, 67 (1908), s. 552–581) oraz H. Gomperza (*Sophistik und Rhetorik*, Leipzig 1912) dostarczyła zdecydowanych argumentów za autentycznością.

⁴ H. Gomperz, *op. cit.*, s. 33–35.

⁵ H. Diels, *op. cit.*; W. Nestle, *Vom Mythos zum Logos*, Stuttgart 1940³. Szerze przedstawienie historii sporów o Gorgiasza: J. Gajda, *Przedplatońskie koncepcje prawdy. Gorgiasz z Leontinoi*, [w:] J. Gajda, A. Orzechowski, D. Dembińska-Siury, *Prawda, język, szczęście. Studia z filozofii starożytnej* (II), Wrocław 1992.

⁶ 82 DK B 4.

² Spośród badaczy przekonanych o prawdziwości obrazu Gorgiasza przedstawionego w platońskim dialogu nazwanym imieniem tego sofisty warto wymienić E.R. Doddsa, który w roku 1959 (Plato, *Gorgias*, ed. E.R. Dodds, Oxford 1959, s. 7) pisał: „Equally dubious, in my view, is the now fashionable contention that Gorgias was an original philosophical thinker...”.

³ Przez cały wiek XIX toczyła się dyskusja na temat autorstwa obu mów popisowych. Fałszywość obu mów zakładali Th. Gomperz (*Apologie der Heilkunst. Eine griechische Sophistenrede des 5. Vorchristlichen Jahrhunderts*, Leipzig 1910²), U. Wilamowitz-Moellendorff (*Aristoteles und Athen*, Berlin 1893) i F. Blass w pierwszym wydaniu swej historii retoryki (*Die attische Beredsamkeit. Erste Abteilung: Von Gorgias bis zu Lysias*, Leipzig 1867). H. Diels (*Gorgias und Empedokles*, „Sitzungs-

interesowania wyraża traktat *O niebycie*. W ostatnim etapie swej działalności Gorgiasz miał, jak sądzi Nestle, ograniczyć się wyłącznie do działalności retorycznej⁷.

Z uwagi na wyniki badań poświęconych twórczości Gorgiasza w II połowie XX wieku trudno zgodzić się z tezą W. Nestlego. Tak radykalne zwroty intelektualne są oczywiście możliwe, zapewne doświadczył tego Sokrates, jednak w wypadku Gorgiasza można przedstawić kontrargumenty. Przede wszystkim, i spostrzegł to już sam Nestle, obie mowy kontynuują pewne myśli zawarte w traktacie, takie jak rozważanie stosunku słowa do bytu, zagadnienie prawdy, wiedzy i mniemania oraz możliwości poznania i przekazania jego wyników⁸. Ponadto Gorgiasz „retoryczny”, czyli znany nam z obu mów i przekazu Platona, również nie jest tak niefilozoficzny, jak mogłoby się wydawać. Wystarczy

⁷ Dyskusja na temat chronologii zachowanych fragmentów Gorgiasza z Leontinoi jest daleka od rozstrzygnięcia. Za najwcześniejszy uznaje się tekst traktatu, gdyż prawdopodobnie pochodzi z lat 444-441 i powstał na długo przed słynnym poselstwem Gorgiasza do Aten. E. Preuss (*De Euripidis Helena*, Diss. Leipzig 1911) ustalił okres napisania *Pochwały Heleny* Gorgiasza na lata 415-412, czyli pomiędzy *Trojankami* a *Helena* Eurypidesa. Przedstawia on pogląd, iż powodem powstania *Pochwały Heleny* była nagana udzielona tej postaci w *Trojankach* Eurypidesa. Datowanie *Pochwały Heleny* jest jednak ogromnie niepewne. Pewny pozostaje tylko *terminus ante quem*, a to ze względu na bezpośrednią wzmiankę o *Pochwałę Heleny* Gorgiasza zawartą w *Helenie* Isokratesa powstałej w 393 roku p.n.e. Większość badaczy datuje *Pochwałę Heleny* na podstawie hipotezy E. Preussa pochodzącej z początku wieku. Bez względu na ostateczne wyniki badań pewne jest, iż *Pochwała Heleny* stanowi najstarszą zachowaną mowę artystyczną starożytności. Czasu powstania *Obrony Palamedesa* również nie można dokładnie określić. T. Sinko (*Historia literatury greckiej*, t. 1/2, Kraków 1932, s. 157) uważa, że jest to najstarszy przykład greckiej artystycznej mowy sądowej. E. Maass (*Untersuchungen zur Geschichte der griechischen Prosa*, „Hermes”, 22 (1887), s. 566-595) przyjmuje jako *terminus ante quem* rok 411. Wtedy prawdopodobnie powstała V mowa Antyfonta, z którą *Obrona Palamedesa* łączy duże podobieństwo. Wydaje się, że *terminus ante quem* powstania *Obrony Palamedesa* to czas powstania platońskiej *Obrony Sokratesa*, która zawiera bardzo wiele podobieństw i odniesień do mowy Gorgiasza. Głównymi argumentami wysuwanyymi za tezę, że *Obrona Palamedesa* jest późniejsza od *Pochwały Heleny*, są względy retoryczno-stylistyczne, takie jak: unikanie hiatu, ograniczenie potoku słów, oszczędność w użyciu poetyckich wyrażań. Można zatem wysunąć przypuszczenie, że *Obrona Palamedesa* powstała pomiędzy rokiem 415-414 (tak datuje się *Pochwałę Heleny*) a 411.

⁸ Por. W. Nestle, *Bemerkungen...*, s. 566.

staranna lektura obu mów Gorgiasza i, na przykład, platońskiej *Obrony Sokratesa* czy mowy Sokratesa w platońskim *Gorgiaszu* skierowanej przeciw retoryce reprezentowanej przez Gorgiasza (464b-466a), by zauważyć, że nie mamy do czynienia z byle jakim retorem. W mowach pozornie li tylko popisowych roi się od nawiązań epistemologicznych, estetycznych, a nawet ontologicznych. Platońska *Obrona Sokratesa* zawiera tak wiele nawiązań do *Obrony Palamedesa*, że przypuszcza się, iż gdy Platon pisał *Obronę*, nie tylko miał w pamięci mowę Gorgiasza, ale traktował ją jako punkt odniesienia⁹. Skoro Platon, jak można sądzić, dostrzega jednak w *Gorgiaszu* przedstawiciela myśli filozoficznej i decyduje się na krytyczną dyskusję, trudno jest odmawiać Gorgiaszowi tego miana. Nie miejsce tutaj na przedstawianie szczegółowej argumentacji przeciw tezie Nestlego, wydaje się wszakże, iż w twórczości Gorgiasza powinniśmy poszukiwać pewnej ewolucji i kontynuacji, a zrezygnować z tezy głoszącej radykalne zmiany zainteresowań¹⁰.

Owa wszechstronność Gorgiasza pozostaje zagadnieniem frapującym i dziś. Kwestia ta pojawia się w wielu pracach poświęconych różnym aspektom jego działalności. Rezultaty dziesiątek opracowań wnikających w rozmaite problemy pojawiające się w pracach Gorgiasza czy odsyłających do jego myśli dowodzą, że Gorgiasz był zainteresowany problemami filozoficznymi i podejmował je zarówno w początkowym okresie swej działalności, jak i w późniejszych pracach¹¹. J. Gajda, która wyróżnia trzy stanowiska zajmowane przez badaczy w odniesieniu do związku retoryki z filozofią w działalności Gorgiasza, podsumowuje, że obecnie Gorgiasz uważany jest przez większość badaczy za retora o zdecydowanych poglądach filozoficznych¹².

⁹ G. Calogero, *Gorgias and the Socratic Principle „Nemo sua sponte peccat”*, „Journal of Hellenic Studies”, 77 (1957), s. 12-17; J.A. Coulter, *The Relation of the Apology of Socrates to Gorgias' Defence of Palamedes and Plato's Critique of Gorgian Rhetoric*, „Harvard Studies in Classical Philology”, 68 (1964), s. 269-303.

¹⁰ W podobnym duchu wypowiada się J. Gajda, *Sofiści*, s. 114, oraz *Przedplatońskie...*, s. 16.

¹¹ Por. obszerne zestawienie bibliografii poświęconej Gorgiaszowi w: *Gorgias von Leontini: Reden, Fragmente und Testimonien*. Herausgegeben mit Übersetzung und Kommentar von T. Buchheim, Hamburg 1989, s. XLVIII-LIX.

¹² J. Gajda, *Przedplatońskie...*, s. 11-14.

Znaczenie Gorgiasza staje się doskonale widoczne wtedy, gdy zwróci się uwagę na wielość nawiązań do jego myśli pojawiających się w dziełach Platona. Jest to zrozumiałe z szerszej perspektywy, ponieważ – co oczywiste – myśl platońska kształtowała się bezpośrednio w opozycji do sofistyki. Dotyczy to nie tylko wczesnych dialogów, główne role przydzielających ironicznie portretowanym sofistom, ale i dialogów okresu późnego: w *Sofistice* czy w *Teajecie* Platon prowadzi polemikę z sofistami, często jednak nie wskazując ich z imienia. W obrębie tej dyskusji fascynującą kartę stanowi problem stosunku Platona do Gorgiasza. Ślady nawiązań do retora z Leontinoi i jego działalności są widoczne zarówno we wcześniejszych tekstach (*Obrona Sokratesa*, *Gorgiasz*, *Menon*), jak i późnych (*Sofista*, *Fileb*), a relacja między Platonem a Gorgiaszem, jaka się z nich wyłania, daleka jest od jednoznaczności.

Chociaż dyskusja Platona z Gorgiaszem toczy się na wielu polach, wydaje się, że pewnym spinającym wszystkie te wątki elementem jest zagadnienie τέχνη¹³. Podstawę takiego twierdzenia stanowi z jednej strony wielka rola tego problemu w zachowanej twórczości Gorgiasza, a z drugiej – świadectwo platońskiego dialogu nazwanego imieniem retora, a poświęconego sztuce wymowy.

Na początku naszych rozważań należy podkreślić, iż nie dysponujemy zwartym wykładem Gorgiasza na temat sztuki, podobnie jak nie dysponujemy wykładem żadnego z sofistów. Filologia wieku XIX poświęciła wiele miejsca problemowi, czy Gorgiasz napisał dzieło zatytułowane τέχνη oraz jaka mogła być jego treść¹⁴. Zagadnienie to cie-

¹³ Należy podkreślić, że termin τέχνη miał w starożytności znaczenie szersze niż to wiązane przez nas ze słowem 'sztuka'. Odpowiadało ono bowiem znaczeniu słowa 'umiejętność', które zawiera w sobie zarówno wąskie rozumienie 'sztuki', jak i bardzo szerokie znaczenie 'rzemiosła'. By jednak nie rezygnować z terminu 'sztuka', posługując się słowami 'sztuka' i 'umiejętność' zamiennie, a mając na myśli estetyczne znaczenie wyrazu 'sztuka', piszę „sztuka w znaczeniu wąskim”.

¹⁴ Omówienie dyskusji w: A. Gercke, *Die alte τέχνη ῥητορικὴ und ihre Gegner*, „Hermes”, 32 (1897), s. 341–381. W. Nestle (*Vom Mythos...*, s. 314–325), który na podstawie zachowanych przekazów podejmuje próbę rekonstrukcji τέχνη Gorgiasza, uważa, że zawierała ona rozważania obejmujące teorię retoryki i związanej z nią poezji (tragedia, komedia, problemy aktorstwa) oraz sztuk pięknych.

szyło się tak dużym zainteresowaniem badaczy, ponieważ odgrywało wielką rolę w szerszej dyskusji mającej ustalić, czy Gorgiasz przedstawił w swej twórczości rozważania teoretyczne, czy też skupił się wyłącznie na praktycznym uprawianiu retoryki. Zwolennicy tezy, wedle której Gorgiasz nie zajmował się teoretyczną stroną sztuki wymowy, opierali swoje przekonanie na uwadze Arystotelesa wypowiedzianej w traktacie *O dowodach sofistycznych*¹⁵. Na podstawie autorytetu Stagiryty odmówili oni Gorgiaszowi zainteresowania teorią retoryczną, twierdząc, że jego ewentualna τέχνη mogła składać się co najwyżej z mów będących wzorami do naśladowania¹⁶. Z perspektywy badań, które przeprowadzono nad tym zagadnieniem w ostatnich dekadach, wydaje się jednak, że jednoznaczne rozstrzygnięcie sporu o to, czy Gorgiasz był autorem τέχνη oraz jaka była jej zawartość, jest zadaniem nadzwyczaj trudnym. Niewątpliwie w twórczości Gorgiasza zaznacza się obecność refleksji poświęconej zagadnieniu sztuki w ogóle oraz sztuki wymowy, czego świadectwem są wzmianki w zachowanej twórczości Gorgiasza, przekazy doksograficzne oraz nawiązania innych autorów.

W pewnym stopniu możliwa jest także rekonstrukcja koncepcji Gorgiasza. Wprawdzie z jego twórczości zachowało się niewiele, jednak fragmenty tekstów, przekazy doksograficzne, dialog *Gorgiasz* oraz inne uwagi rozproszone po dialogach platońskich mogą stwarzać pewną podstawę do rekonstrukcji. Już one wskazują na to, że Gorgiasz podejmował zagadnienie sztuki w sposób bardzo systematyczny i obszerny. Odsyłają one bowiem do takich problemów, jak przedmiot sztuki, jej cel, moc oraz specyficzne działanie niektórych sztuk na duszę

¹⁵ Arystoteles, *O dowodach sofistycznych*, tłum. K. Leśniak, Warszawa 1978, s. 312, 183b–184a: „Co się tyczy tej nauki (sc. retoryki), żadna jej część nie była dotąd opracowana, bo w ogóle nie było prac wstępnych. Nauka tych, którzy z sofistycznych dyskusji zawód sobie uczynili, była taka, jak ją przedstawił Platon w *Gorgiaszu*. Kazali swoim uczniom uczyć się czegoś na pamięć, czy to w formie mowy, czy w formie pewnych części, które były ujmowane jako pytanie i odpowiedź, i zawsze na tematy, które, ich zdaniem, stawały się przedmiotem dyskusji. Dlatego nauka ich uczniów była krótka i nie opierała się na żadnej teorii. Uczyli nie sztuki, ale wytworów sztuki (por. *Gorgiasz* 465a)”.

¹⁶ Takie stanowisko zajmuje F. Blass, *op. cit.*, s. 53–55.

ludzka. Gorgiasz tworzy przy tym nową terminologię, określając elementy konstytutywne działania sztuk „wyróżnionych”, wśród których znajduje się koncepcja „sprawiedliwej złudy”, podejmuje też problem relacji zachodzącej między sztuką (szczególnie sztuką retoryczną) a prawdą.

Ten ostatni wątek wydaje się szczególnie istotny. Perspektywa ta jest zaczerpnięta z platońskiego *Gorgiasza*, w którym odpowiedniość czy korelacja obu pojęć postulowana przez Platona staje się jednym z głównych powodów krytyki wymierzonej w Gorgiasza. Platon wysuwa tam zarzut, iż retorzy, podobnie jak i sofisci, wykonują swoją działalność bez wiedzy o tym, czemu wykonywana przez nich sztuka ma służyć. Jak się przekonujemy w wyniku analizy dialogu, dyskusja dotyczy charakteru tej wiedzy – jej empirycznego bądź apriorycznego pochodzenia. Platon, który odrzuca tezę głoszącą, iż zmysły są źródłem wiedzy, uważa, że retoryka w wydaniu sofistycznym to zajęcie rozdzielające prawdę i wiedzę oraz sztukę.

Analiza prowadzonej w dialogu dyskusji skłania do wysunięcia tezy, iż platońska koncepcja sztuki w *Gorgiaszu* konstruowana jest w opozycji do Gorgiaszowej. Dialog zawiera więc zderzenie dwu koncepcji sztuki, podejmując w ten sposób problem bardzo szeroko w V wieku dyskutowany, od początku związany z sofistyką. Nie mamy tu jednak do czynienia z prostą krytyką czy jednoznacznym potępieniem. Dyskusja Platona z Gorgiaszem okazuje się ogromnie złożona i obejmuje bardzo szerokie pole problemów. By zrozumieć polemikę ukazaną w platońskim dialogu, konieczna jest uprzednia rekonstrukcja koncepcji Gorgiasza, a przede wszystkim zarysowanie związków między jego koncepcją sztuki a jej filozoficznymi założeniami, w szczególności epistemologicznymi. Fundament dyskusji w *Gorgiaszu* tworzy bowiem zagadnienie wiedzy i prawdy.

Niniejsza praca podejmuje rozważania na temat filozoficznych podstaw dyskusji toczącej się pomiędzy Platonem a Gorgiaszem. Relacja między Platonem a Gorgiaszem jest bez wątpienia problemem fascynującym. Jak już wspomnieliśmy, retor z Leontinoi, jego uczniowie czy poglądy pojawiają się wielokrotnie w platońskich dziełach, od *Gorgiasza* po późnego *Sofistę*. W dodatku problem relacji pomiędzy dwoma myślicielami staje się tym ciekawszy, że w pismach Platona

dyskusja z Gorgiaszem nie sprowadza się do prostej krytyki, ale niejednokrotnie myśl platońska kontynuuje i przetwarza wątki pojawiające się u Gorgiasza. Przedstawienie fundamentalnych założeń obu przeciwstawnych koncepcji sztuki – sofistycznej (Gorgiasza) i platońskiej – może więc być pomocne w zrozumieniu głównych problemów i polemiki zawartej w dialogu, mianowicie: jaka jest i jaka powinna być retoryka. Ponadto omówienie szczegółowego wątku relacji zachodzącej między sztuką a prawdą w koncepcji Gorgiasza i Platona może dać podstawę do wyciągnięcia wniosków dotyczących istotnych różnic pomiędzy tymi dwiema koncepcjami filozoficznymi. I wreszcie, ze względu na zachowane teksty Gorgiasza i wynikającą z nich możliwość rekonstrukcji sylwetki intelektualnej retora z Leontinoi, to również przyczynek do tak interesującego zagadnienia, jakim jest sposób prowadzenia przez Platona polemiki z przedstawicielami nurtu sofistycznego. Ujawnienie „głębokich” treści dyskusji, które wyrażane są w dialogu w aluzyjnej formie, będzie zapewne pomocne w nowej ocenie wiarygodności przedstawienia Gorgiasza, a w związku z tym – także wiarygodności platońskich przekazów.